

Ana Aliuk

Uniwersytet Łódzki

IMPERCEPTYWNÓŚĆ W JĘZYKACH BAŁTYCKICH I W JĘZYKACH SŁOWIAŃSKICH

Imperceptio z łacińskiego oznacza *nie percypuję*, czyli nie postrzegam. Imperceptywność polega na komunikowaniu przez mówiącego, że informacja przez niego przekazywana nie jest rezultatem postrzegania rzeczywistości pozajęzykowej przez niego samego i że jednocześnie wyraża on swoje zastrzeżenie co do prawdziwości informacji przytaczanej, pochodzącej od rzeczywistego świadka. W niektórych językach, np. w bułgarskim, w językach bałtyckich imperceptywność jest zgramatyzowana. Te języki mają odrębne formy czasownika – tryb imperceptywny (renarracyjny), który służy nieświadkowi do przekazywania zasłyszanych treści. W językach, w których nie ma odrębnego trybu renarracyjnego, imperceptywność oddawana jest za pomocą innych środków, przede wszystkim leksykalnych. Mówca posługuje się trybem renarracyjnym, przekazując cudze zasłyszane sądy, informacje, opinie bez pewności co do prawdziwości wypowiedzanego komunikatu. Tryb renarracyjny, najogólniej rzecz biorąc, umożliwia zachowanie dystansu mówiącego do komunikowanej rzeczywistości. Znaczenie form renarracyjnych pozwala na: a) neutralny przekaz informacji (nadawca stwierdza, że nie był świadkiem wydarzenia, które relacjonuje), b) przekaz informacji nacechowany emocjonalnie (wyrażenie wątpliwości, niedowierzania przez nadawcę co do relacjonowanej informacji), c) stwierdzenia, że na podstawie pewnych przesłanek nadawca wyciąga wnioski o zaistnieniu przedstawianej sytuacji.

W językach słowiańskich renarracja (imperceptywność) realizowana jest inaczej niż w bałtyckich. Tylko w językach południowosłowiańskich, takich jak bułgarski czy macedoński, jest odrębny tryb imperceptywny. Wykładnikami renarracji w językach słowiańskich, pomijając bułgarski, są modulanty (partykuły), predykatywy oznaczające sądy, czasowniki mówienia sygnalizujące, że mówiący przytacza zasłyszane informacje, za które nie bierze odpowiedzialności.

Niektórzy językoznawcy uważają formę czasownikową w trybie imperceptywnym nie za dodatkowy tryb czasownika, tylko za formę gramatyczną, która służy do przekazywania informacji przez nadawcę, który nie ma pewności co do prawdziwości relacjonowanych treści¹.

Strona świadka i nieświadka w języku bułgarskim nie istniała jeszcze w wieku XIV, a rozwinęła się dopiero po podboju tureckim². Stąd też przypuszczenia, że Bułgarzy przejęli ten tryb od Turków, w których języku istniał on od dawna, choć wyrażany był za pomocą innych środków. W języku bułgarskim, jak również w litewskim i łotewskim, tryb renarracyjny wyraża się za pomocą specjalnych form czasownikowych.

Bułgarski tryb imperceptywny występuje we wszystkich czasach: teraźniejszym niedokonanym (bułg. сегашно и минало несвършено време), przeszłym dokonanym (bułg. минало свършено време) i przyszłym (bułg. преизказане на бъдеще и бъдеще миналото):³

- **Били четели** (*prawdopodobnie oni czytają*).
- **Били чели** (*prawdopodobnie czytają*).
- **Щели да четат** (*prawdopodobnie oni zamierzają czytać*).

Tworzenie form imperceptywnych w języku bułgarskim polega na dodawaniu do tematu formy temporalnej *indicativu* przyrostka –л i *praesensu* czasownika posiłkowego być: **съм си сме сте**. W wypadku form analitycznych w *indicativie* i w trybie renarracyjnym powstają formy podwójnie złożone⁴.

- **Той вчера заминал от София**.

W języku bułgarskim formy imperceptywne występują w tekstach przekazu neutralnego i nacechowanego.

W zdaniu:

- **Мария казва, че работила в Лондон** (bułg.: **Мария мови, че работила в Лондон**)

mówiący, używając formy *работила* przekazuje informację od osoby trzeciej, przyznając jednocześnie, że ani nie był świadkiem tego wydarzenia, ani nie jest pewien, czy tak było naprawdę. Wyrażenie podobnej informacji w trybie oznajmującym przyjęłoby postać:

- **Мария работеше в Лондон** (*Мария pracowała w Londynie*)

– i jest to informacja sprawdzona, ponieważ mówiący, który użyje formy *работеше*, najpewniej sam był w Londynie wraz z Marią i widział, jak pracuje.

Można mówić o wykształceniu się w języku bułgarskim w obrębie kategorii *imperceptivu* odrębnej podkategorii „wnioskowania”. Formy tej podkategorii

¹ *Studia konfrontatywne polsko-słowiańskie*, Wrocław 1984, s. 35–45.

² Z. Stieber, *Zarys gramatyki porównawczej języków słowiańskich*, Warszawa 1979, s. 19–26.

³ T. Stoikova, I. Koshkin, *К вопросу о болгаро-латвийских языковых соответствиях: пересказательное наклонение*, Dugavpils 2006, s. 1–5.

⁴ K. Polański, *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, Wrocław 1999, s. 56–78.

różnią się od innych form imperceptywnych obecnością słowa posiłkowego w 3. os., np.:

- чeтjял e
- щjял e да чeтe.

Tryb renarracyjny jest stosowany w językach wschodniobałtyckich: litewskim i łotewskim. Powszechnie wiadomo, że pokrewieństwo języków bałtyckich z językami słowiańskimi jest bardzo ściśle. Obie te grupy stanowią kontynuację jednego dialektu indoeuropejskiego. Różnice między grupą językową bałtycką a grupą słowiańską powstały w zasadzie stąd, że podczas gdy grupa bałtycka rozwijała się bardzo powoli, w sposób naturalny, grupa słowiańska przeszła istotne zmiany, niewątpliwie radykalne.

Język litewski zachował dotąd jeszcze głoski i formy, które w języku łotewskim doznały zmian, nawet daleko idących. Język litewski (lietuvių kalba), którym dziś mówi ponad 3 mln osób, jest używany na obszarze Republiki Litewskiej oraz w licznych miejscowościach przygranicznych zachodniej Białorusi i w północno-wschodniej Polsce. Współczesny język literacki ukształtował się z końcem XIX w., zaś najstarsze teksty litewskie pochodzą z XVI w. Język litewski jest niezwykle archaiczny, konserwatywny, dlatego też lingwiści dopatrują się wielu jego podobieństw z sanskrytem. Gramatyka tego języka jest, jak na język indoeuropejski, zawiła, z drugiej strony oferuje niezwykle bogactwo wyrazu. Świadczą o tym choćby liczne formy imiesłowów, które np. na język polski tłumaczone są za pomocą skomplikowanych zdań podrzędnych (mam tu m.in. na myśli imiesłowy czynne czasu przeszłego i przyszłego, których w języku polskim nie ma) np.: **į Lenkiją atvažiavę turistai – (turyści, którzy przyjechali do Polski).**

Imiesłowy w języku litewskim uwzględniają zaś czasy, liczby, rodzaje gramatyczne oraz podlegają deklinacji. W zdaniu mogą pełnić rolę orzecznika.

Imiesłów czynny czasu teraźniejszego tworzy się za pomocą *-ntis* dodawanego do formy 3 os. czasu teraźniejszego (od tej formy przejmowany jest również akcent). Występuje on również w języku polskim, np. *kalbantis – mówiący*.

Istnieją jeszcze specjalne (krótkie) formy mianownika rodzaju męskiego liczby pojedynczej i mnogiej tego imiesłowu: *kalbąs* i *kalbą*. Są one wykorzystywane w trybie renarracyjnym.

Imiesłów czasu przeszłego wielokrotnego tworzy się podobnie jak imiesłów czasu przeszłego, przez dodanie do rdzenia czasownika przyrostka *-ęs*:

- *Kalbėdavęs, eidavęs, sakydavęs* [...]

Imiesłów czasu przyszłego tworzymy za pomocą rdzenia czasownika w czasie przyszłym, dodając przyrostek *-iąs, -ianti*:

- *eisiąs, eisianti, stebėsiąs, stebėsianti, vešiąs, vešianti* [...]

Imiesłowy czynne we wszystkich czasach w języku litewskim mają szerokie zastosowanie w trybie imperceptywnym. Używając imiesłowów czynnych, nar-

rator unika odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jest anonimowy, biernie ustosunkowany do sytuacji:

– **Kitą kartą buvęs žvejys. Jis turėjęs du sūnus. Tai jie trys žvejodavę ir žvejodavę kiekvieną dieną (Żył sobie rybak. Miał trzech synów. We trójkę sobie codziennie łowili ryby)**

– **Katinas užsikrausiąs ant krėslo, taikstosi šokti prie dagilėlio (Po tym jak się kotek wdrapał na krzesło, próbował skoczyć na szafkę)**

– **Prezidentas sakė ketinąs susitikti su... (Prezydent powiedział, że zamierza się spotkać z...)**

– **Jis tau parašęs laišką (On – podobno – napisał list do ciebie)**

– **Petras teigia, jo žmona gerai mokanti anglų kalbą (Piotr twierdzi, że jego żona dobrze zna język angielski)⁵.**

Tryb renarracyjny w języku litewskim służy przekazaniu cudzej wypowiedzi. Wykorzystywany jest przede wszystkim w języku pisanym (np. w prasie), w mowie potocznej natomiast stosuje się, podobnie jak w języku polskim, w którym nie ma on gramatycznego odpowiednika, zwykle formy trybu oznajmującego, używając niefleksyjnych odpowiedników trybu imperceptywnego, czyli modulantów typu *rzekomo, podobno*. W czasie teraźniejszym i przeszłym wykorzystuje się formy krótkie imiesłowu czynnego odpowiednich czasów. W bardziej skomplikowanych formach obok imiesłowu powinna stać odpowiednia forma czasownika posiłkowego **būti** (*być*). Można wykorzystywać również rzadziej używane imiesłowy czynne: czasu przyszłego, czasu przeszłego wielokrotnego. Imiesłowów tych używa się prawie wyłącznie w trybie renarracyjnym.

Nie wszyscy litewscy językoznawcy są zgodni co do tego, że zdolność imiesłowów do przekazywania mowy niezależnej można nazwać czwartym trybem czasownika, czyli trybem renarracyjnym. J. Jabłoński w 1971 wyróżniał w swojej pracy 4 tryby: tryb oznajmujący, tryb przypuszczający, tryb rozkazujący i tryb renarracyjny, natomiast A. Paulauskienė jest zdania, że takiej zdolności imiesłowów nie można określić jako dodatkowy tryb renarracyjny, ponieważ zawsze można go zamienić na tryb oznajmujący bez większych zmian znaczeniowych w zdaniu.

W językach litewskim i łotewskim tryb renarracyjny tworzymy w podobny sposób, za pomocą imiesłowów przymiotnikowych czynnych. W języku łotewskim tryb świadka i nieświadka (łot. *atstāstījuma izteiksmē* lub *relatīvs mods*) podobnie jak w bułgarskim czy litewskim występuje we wszystkich czasach. Tworzony jest od głównych form czasownikowych za pomocą odpowiednich końcówek gramatycznych. W łotewskim rolę trybu imperceptywnego przejęły imiesłowy czasu przyszłego z końcówką *-šot, -šoties* i czasu teraźniejszego z końcówką *-oties*.

⁵ V. A m b r a z a s, *Lietuvių kalbos dalyvių istorinė sintaksė*, Vilnius 1979, s. 25–57.

W gramatykach łotewskich mówi się o czterech formach czasowych trybu renarracyjnego: dwu prostych i dwu złożonych.

Czas terażniejszy (łot. *vienkāršā tagadne*):

– **Vijš lasot** (*podobno on czyta*).

Czas przyszły (łot. *vienkāršā nākotne*):

– **Vijš lasīšot** (*podobno on zamierza czytać*).

Oprócz prostych form czasu istnieją jeszcze formy analityczne, złożone:⁶

Czas terażniejszy złożony (łot. *saliktā tagadne*) relacjonuje nieobserwowane zdarzenia, które się wydarzyły w przeszłości. Czas terażniejszy złożony tworzymy za pomocą czasownika posiłkowego *būt* w formie relatywu *esot* i imiesłowu czasu przeszłego:

– **Vijš esot lasīj** (*podobno on czytał*).

Czas przyszły złożony (łot. *saliktā nākotne*) tworzymy za pomocą czasownika posiłkowego *būt* w czasie przyszłym *būšot* i imiesłowu czasu przeszłego:⁷

– **Vijš būšot lasījs** (*podobno on ma to przeczytać*).

O imiesłowach i o ich szczególnej roli w językach wschodniosłowiańskich pisali już językoznawcy ZSRR, Potebnja i Endzelins⁸. W językach słowiańskich wypowiedzi nieświadka realizowane są najczęściej za pomocą środków składowych (przytaczanie) i leksykalnych (modulanty). Przytaczanie w języku polskim wyraża się przez użycie form bezosobowych czasowników (*powiadają, że; mówi się, że*) i modulantów osądających⁹ (*rzekomo, podobno*). Nie wszystkie sposoby są równorzędne i nie wszystkie jednoznacznie wyrażają to, co imperceptywne formy bułgarskie, litewskie, łotewskie.

W niektórych z tych języków występują odrębne, prymarnie służące wyrażaniu imperceptywności formy czasownika odpowiadające polskiemu *mówić*.

W języku czeskim wyraża się (w odniesieniu do wszystkich czasów) informacje nieświadka za pomocą pochodzącego od (dziś już książkowego) *pravít* ‘mówić’ słówka *pry*. Gdy mówiący ma wątpliwości co do przekazywanych informacji, pewnych sądów, opinii, używa w zdaniu leksemu *pry*. Właśnie *pry* pozwala nadawcy przekazywać informacje, nawet gdy nie ma pewności co do prawdziwości tych treści i nie ponosi za te wypowiedzi żadnej odpowiedzialności:

– **On pry je v Praze** (*On podobno jest w Pradze*).

– **On pry napsal tu knihu** (*Mówią, że on napisał tę książkę*).

Zdania bez *pry* oznaczają pewność mówiącego co do treści komunikatu.

⁶ T. Stoikova, I. Koshkin, *К вопросу о болгаро-латышских языковых соответствиях: пересказывательное наклонение*, artykuł w druku Valoda Daugavpils 2006.

⁷ *Ibidem*.

⁸ *Ibidem*.

⁹ S. J o d ł o w s k i, *Podstawy polskiej składni*, Warszawa 1976, s. 19–24.

Podobnie wygląda sytuacja w języku słowackim. Mamy tam partykułę *vraj*, etymologicznie powiązaną z *vravi*, co w języku polskim oznacza *mówi*. Współcześnie modulant (partykuła) *vraj* nie ma znaczenia formy osobowej:

– **On *vraj* bol v Bratislave** (*Mówią, że on był w Bratysławie*).

– **To je *vraj* bohaty gazda** (*Mówią, że to bogaty gospodarz*).

Według słownika słowacko-polskiego *vraj* – *podobno, ponoć*¹⁰.

Jak się okazuje, w języku staropolskim też się spotykamy z leksemem *pry*, np. w tekstach J. Kochanowskiego, Modrzewskiego:

– [...] **nie tu – *pry* – lgać wzniówszy gźla nakrył dłonią cisa.** (*O Flisie*)¹¹

– **Jam – *pry* – jest Koziel** [...] (*O koźle*)

W słowniku staropolskim spotykamy się również z leksemem *pry*. Pozostaje on w związku z *prawić* ‘mówić, powiadać’. Forma 3 sg. praes. *pry, pri* pełni funkcję wyrazu wtrąconego, sygnalizującego przytoczenie¹². Stąd też można wyciągnąć wniosek, że jednoznaczne wyrażanie imperceptywności było jeszcze do wieku XVI bardziej rozpowszechnione, z biegiem czasu zostały tylko w niektórych językach jego ślady.

W języku rosyjskim mamy również formy, za pomocą których wyrażamy imperceptywność. Jest to forma czasownika *говорить* – *говорят*. Jeśli nadawca używa w swojej wypowiedzi leksemu *говорят* (w funkcji bezosobowej), to z pewnością nie chce brać odpowiedzialności za wypowiedziane sądy, opinie. Słownik rosyjsko-polski tłumaczy to w ten sposób, że mówca powołuje się na kogoś:

– **Она, *говорят*, больна** (*Она podobno jest chora*).

– **Он, *говорят*, уже вернулся** (*Podobno już wrócił*).

Słownik rosyjsko-polski podaje następujące tłumaczenie *говорят* – *mówią, powiadają, podobno, ponoć*:

– **Говорят, что заказные убийства стоят дорого.** (К. Чернецов)

– **Чушь, они местные, как это *говорят*, крутые, или шапка, а нет, они крыша.** (Н. Патрацкая)

Wyraz *говорят* może stać na początku wypowiedzi, w środku albo na końcu zdania. Czasami leksem *говорят* nawiązuje do dyskusji, odbiorca się zaczyna zastanawiać, co jest prawdą, a co nie. Oprócz tego w języku rosyjskim podobnie jak w polskim mamy również do czynienia z leksykalnymi wykładnikami renarracji (partykuły, np.: *вероятно, якобы, будтобы*).

We współczesnej polszczyźnie sytuacja w porównaniu z językiem bułgarskim lub językami bałtyckimi jest odmienna i niezupełnie podobna do tej w języku czeskim, słowackim lub rosyjskim – kategoria imperceptywności jest wyrażana głównie za pomocą środków leksykalnych: *podobno, ponoć, jakoby, rzekomo, chyba* itd.

¹⁰ Z. Stieber, *Zarys gramatyki...*, s. 56–67.

¹¹ J. Kochanowski, *Fraszki pieśni treny*, Wrocław 2004.

¹² M. R. Mayenowa, *Słownik polszczyzny XVI w.*, Warszawa 2002, s. 126–128.

- **Pierwsze zjawily się Alfę. Nie stanöwily wszakże dzieła zwiçyçskich bogów, przybyly ponoć z daleka, pobudowały na grzbietach chmur świetlisty Alfheim i w nim zamieszkały.** (A. Szreiter)
- *Podobno już od wiosny szukają w całym województwie, rozkopują grunta orne i nieużytki, bo im się wydawało, że powinno coś być, tylko nie wiedzieli gdzie.* (J. Chmielewska)
- **Kosmos szczęściem wypchać, zagwoździć, zakorkować na amen z poczwórnym abcugiem, rzekomo, by dopieścić wszelką w nim istotę, a tak naprawdę dlatego, że jesteś leniem.** (S. Lem)

Partykuły te nadają zdaniu zabarwienie znaczeniowe, uczuciowe, pełnią w polszczyźnie mówionej funkcję modalną. Wskazują na to, że prawdopodobieństwo sądu jest określone przez pewne konkretne fakty – przekazują zatem dodatkową informację o wnioskowaniu. Partykuły o funkcji modalnej mają na celu wyrażenie przez mówiącego stopnia prawdopodobieństwa przedstawionego w wypowiedzeniu stanu rzeczy¹³. Jak pisze Awdiejew: „tego rodzaju postępowanie ma sens wówczas, gdy mówiący nie ma możliwości weryfikacji, czyli ustalenia prawdziwości omawianego zdarzenia, ponieważ gdy istnieje taka możliwość, nie stosuje się żadnych operatorów i wyraża się sąd w postaci twierdzenia. Intencją pragmatyczną jest w tym przypadku zaproponowanie przez mówiącego takiego stopnia pewności, do którego jest przekonany na podstawie innych asumpcji niż możliwa bezpośrednia weryfikacja”¹⁴.

W języku polskim partykuły *podobno*, *prawdopodobnie*, *ponoć*, *jakoby*, *chyba*, *rzekomo* służą nie tylko do przytaczania cudzych wypowiedzi, ale również przekazywania przez nadawcę treści nacechowanych emocjonalnie, pełnych wątpliwości, za które mówca nie jest odpowiedzialny. Partykuła *rzekomo* użyta w zdaniu wprowadza odbiorcę zdania w niepewność, czyli pomaga przekazać to, co jest zgodne z tym, co ktoś mówi, ale jednak niby niezgodne z rzeczywistością. Nadaje zdaniu pewien odcień niepewności, wprowadza wątpliwość. Natomiast partykuły *prawdopodobnie*, *pewno* użyte w wypowiedzi przekazują treści wypowiedzi w sposób sugerujący prawdziwość, autentyczność, w sposób bliski prawdy, rzeczywistości. Partykuła *chyba* należy do grupy partykuł wyrażających słabszy stopień pewności, czyli przypuszczenie co do prawdziwości wypowiedzianego sądu. Kategoria imperceptywności może się wyrażać w tekście polskim również za pomocą pewnej złożonej formy werbalnej. Zwrócili na to uwagę Z. Stieber i Z. Topolińska. W strukturę zdania imperceptywnego wbudowany jest stan mentalny, w którym aktualny nadawca wyraża rezerwę wobec prawdziwości wygłoszonego komunikatu.

¹³ L. S o p o l i ń s k a, *Ekspansja leksemu chyba we współczesnej polszczyźnie mówionej – moda czy trwała zmiana?*, [w:] *Moda jako problem lingwistyczny*, red. K. Wojtczuk, Siedlce 2002, s. 191–195.

¹⁴ A. A w d i e j e w, *Pragmatyczne podstawy interpretacji wypowiedzi*, Kraków 1987, s. 115.

Zastosowanie partykuł w języku litewskim (*turbūt, galbūt, veikiausiai, neva*) nadaje zdaniu całkowicie inne znaczenie – podobnie jak w polskim te partykuły mają charakter imperceptywny. Używając imiesłowów, nadawca relacjonuje jakieś wydarzenia, nie biorąc za tę wypowiedź żadnej odpowiedzialności, natomiast używając partykuł, mówca przekazuje pewne informacje, ale potwierdza też, że nie jest pewny co do ich prawdziwości. Partykuły uwidaczniają emocjonalne nacechowania takich wypowiedzi, które są pełne obaw, niepewności¹⁵:

- ***Turbūt nebus naudos, jei imsiu čia gilintis į Jūsų paskirus žodžius; mat tai, ką galėčiau pasakyti apie Jūsų polinkį dvejoti arba apie Jūsų nesugebėjimą suderinti išorinį gyvenimą su vidiniu, arba apie viską, kas Jus dar šiaip kamuoja, – tai vis bus tas pat, ką jau esu kalbėjęs: tas pats troškimas, kad turėtumėte pakankamai kantrybės išverti ir pakankamai naivumo tikėti; kad kasdien vis labiau pasikliautumėte tuo, kas sunku, ir savo vienatve tarp kitų.*** (R. M Rilke)
- ***Atėjau į pasaulį, kai nuo medžių ima kristi lapai, tuo metu, kai dienos pradeda trumpėti. Galbūt iš čia ir nusivylėlio temperamentas.*** (F. Beigberis)
- ***Toji Cerberio moteriškė veikiausiai ničnieko nežino.*** (J. Ivanauskaitė)
- ***Neva Julija buvo nužudyta, o prieš mirtį jautėsi sekama ir persekiujama.*** (J. Ivanauskaitė)
- ***Katės neva jo, to intelekto, neturi.*** (J. Ivanauskaitė)

Dla standardowych zdań imperceptywnych w języku polskim i języku litewskim:

- ***Janek podobno wyjechał do Afryki.***
- ***Jonas išvažėvęs į Afriką.***

można przyjąć następujący schemat:

X (aktualny nadawca) stwierdza, że Y (ktoś) powiedział, że Janek wyjechał, i X mówi, że nie wie, czy Janek wyjechał (być może jest tak, że Janek wyjechał)¹⁶.

Schemat ten ukazuje takie zasadnicze cechy badanej kategorii, jak zawieranie się co najmniej dwóch aktów informacyjnych, z których jeden jest uprzedni względem drugiego, tożsamość denotatywna obu nadawców, a także nacechowanie modalne, którym jest zakwestionowanie przez aktualnego nadawcę prawdziwości przekazywanej wtórnie informacji. W języku polskim mamy jeszcze konstrukcję typu *ma + infinitivus*. Czasami ta konstrukcja pełni rolę kategorii imperceptywnej w języku polskim. Jest ona w pewnym stopniu nacechowana, ma znaczenie modalne, np.:

- ***Janek ma wyjechać do Afryki.***

¹⁵ V. Kazanskienė, *Lietuvių kalba; gramatika*, Vilnius 1979, s. 117–124.

¹⁶ V. Koseska-Toszeva, *Studia gramatyczne bułgarsko-polskie*, Warszawa 2003, s. 31–46.

Nadawca nie stwierdza faktu, że Janek wyjeżdża do Afryki, tylko przypuszcza, że pewnie wyjedzie, że ma taki zamiar. Ale w tym zdaniu nie ma stuprocentowej pewności. Tryb renarracyjny w różnych gramatykach jest różnie określany: strona świadka i nieświadka, kategoria postawy, tryb imperceptywny, *dubilitiv*, występuje jako kategoria gramatyczna w językach bałtyckich i w języku bułgarskim. W innych językach słowiańskich, w polskim, rosyjskim, czeskim lub słowackim są ślady tej kategorii gramatycznej. Podobne treści wyraża się raczej za pomocą środków leksykalnych.

Wszystkie formy imperceptywne w języku bułgarskim, jak również w litewskim i łotewskim, są formami złożonymi opartymi na imiesłowie i na słowie posiłkowym. Charakterystyczne jest również to, że formy tworzące paradygmat trybu renarracyjnego są niemal równoległe do form czasowych trybu indykatywnego. Formy imperceptywne służą w pewnej mierze do przekazywania zasłyszanych wypowiedzi, sądów itp., ale nie jest to przytaczanie. Używając przytaczania, narrator referuje myśli, wypowiedzi pewnej osoby, używa przy tym zdań podrzędnie złożonych i powtarza dokładnie to, co ta osoba wypowiedziała. Czyli są to już informacje pewne i sprawdzone, w odróżnieniu od treści imperceptywnych.

Gramatyzacja treści renarracyjnych w językach bułgarskim, litewskim i łotewskim i istnienie głównie leksykalnych środków dla ich wyrażania w języku polskim stawia nie tylko przed językoznawcami, ale również przed tłumaczami wiele problemów, w tym problem warunków, w których występowanie wykładników imperceptywności jest konieczne oraz takich, w których może dochodzić do niedopowiedzenia tego typu informacji. Cel, jaki sobie stawia tłumacz, wymaga znalezienia ekwiwalentu zastosowanych uprzednio środków. W tym miejscu pojawia się trudność w przypadku przekładu treści renarracyjnych, gdyż zróżnicowanie systemowe języków eliminuje w zasadzie możliwość przekładu dosłownego. Stąd konieczność poszukiwania środków zastępczych zmierzających do odtworzenia właściwości oryginału, a także problem stopnia przekładalności danej wypowiedzi.

BIBLIOGRAFIA

- A m b r a z a s V., *Lietuvių kalbos dalyvių istorinė sintaksė*, Vilnius 1979.
A w d i e j e w A., *Pragmatyczne podstawy interpretacji wypowiedzi*, Kraków 1987.
D a l e w s k a - G r e Ń H., *Języki słowiańskie*, Warszawa 1997.
P o l a Ń s k i K., *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, Wrocław 1999.
J o d ł o w s k i S., *Podstawy polskiej składni*, Warszawa 1976.
K a z a n s k i e n ě V., *Lietuvių kalba; gramatika*, Vilnius 1979.
K o s e s k a - T o s z e v a V., *Studia gramatyczne bułgarsko-polskie*, Warszawa 2003.

- Кошкин И., Стойкова Т., *К вопросу о болгаро-латышских языковых соответствиях: пересказывательное наклонение*, artykuł w druku Valoda Daugavpils 2006.
- Legężyńska A., *Tłumacz i jego kompetencje autorskie*, Warszawa 1999.
- Małenowa M. R., *Słownik polszczyzny XVI w.*, Warszawa 2002.
- Mažulis V., *Baltų ir kitų indoeuropiečių kalbų santykiai*, Vilnius 1970.
- Słownik czesko-polski*, Warszawa 1987.
- Słownik języka polskiego*, Warszawa 2004.
- Słownik słowacko-polski*, Warszawa 1985.
- Sopolińska L., *Ekspansja leksemu chyba we współczesnej polszczyźnie mówionej – moda czy trwała zmiana?*, [w:] *Moda jako problem lingwistyczny*, red. K. Wojtczuk, Siedlce 2002.
- Stieber Z., *Zarys gramatyki porównawczej języków słowiańskich*, Warszawa 1979.
- Studia konfrontatywne polsko-południowosłowiańskie*, Wrocław 1984.
- Szober S., *Gramatyka języka polskiego*, Warszawa 1963.
- Wielki słownik rosyjsko-polski*, Warszawa 2004.

ŹRÓDŁA PRZYKŁADÓW

- Beigberis F., *Meilė trunka keturius metus*, Vilnius 1985.
- Chmielewska J., *Ślepe szczęście*, Warszawa 2002.
- Ivanauskaitė J., *Placebas*, Kaunas 1995.
- Lem S., *Cyberiada*, Kraków 2002.
- Kochanowski J., *Fraszki pieśni treny*, Wrocław 2004.
- Rilke R. M., *Laiškai*, Vilnius 1989.
- Szreiter A., *Mitologia germańska*, Warszawa 1997.
- Чернецов К., *Крым криминальным*, Москва 1883.
- Патрацкая Н., *Ветер любви*, Москва 1995.

Ana Aliuk

IMPERZEPITÄT IN BALTISCHEN UND SLAVISCHEN SPRACHEN

Der Modus relativus ist ein spezieller Modus in ostbaltischen sowie in bulgarischen und mazedonischen Sprachen, der Wiedergabe von indirekten Rede oder Vermutungen dient. Renarration bezeichnet man auch als Wiedererzählmodus oder indirekte Erlebnisform. Wenn der Sprecher Handlungen und Geschehnisse beschreibt, denen er nicht selbst beinwohnte und somit nicht unmittelbare Zeuge dieser Handlungen war, sondern sie nur aufgrund des Informationsaustausches mit anderen ausdrückt, benutzt vor allem den Modus relativus. Das indirekt Erlebte kann somit in allen Sprachen ausgedrückt werden. Unterschiedlich sind nur die Mittel, die die einzelnen Sprachen dazu verwenden. Manche verfügen über spezielle synthetische Formen (Bulgarisch, Türkisch, Litauisch, Lettisch), andere müssen zu syntaktischen oder lexikalischen Konstruktionen greifen (Polnisch, Tschechisch, Slowakisch, Russisch), um eine Begebenheit als mittelbar erlbt darzustellen.

Im Litauischen und Lettischen wird er mit infiniten Verbformen (meist Partizipien) ausgedrückt. In der bulgarischen Sprache gibt es Formen des Renarrativs für alle Tempora (mit ihren temporalen Hauptbedeutungen), die uns aus den Indikativparadigmen bekannt sind. Es geht hier um den Ausdruck des nicht persönlich, nicht direkt Erlebten mittels speziell dafür geeigneter Verbformen.

Im Tschechischen, Polnischen, Slowakischen und Russischen gibt es keinen Modus relativus. Um das indirekte Erlebte auszudrücken, müssen diese Sprachen vor allem zu lexikalischen Konstruktion greifen. Im Polnischen, um die gehörten Informationen zu wiedergeben, verwendet man vor allem verschiedene Partikel wie z.B.: ponoć, jakoby, rzekomo, chyba.